

Sławomira Kotas-Turoboyska

Pojęcie „spadkobiercy” w rozumieniu art. 994 § 1 Kodeksu cywilnego

*The concept of heir within the meaning of Article 994 § 1
of the Civil Code*

Abstract

The paper addresses the issue of interpreting the concept of an heir in the context of Article 994 § 1 of the Civil Code. The paper discusses the issue of interpreting the notion of an heir, the purpose of the institution of a reserved portion, and the evolution of the regulation of Article 994 of the Civil Code, drawing on a legal-historical analysis. Furthermore, the paper presents the contemporary interpretation of Article 994 § 1 of the Civil Code and the problems that arise in the context of a reserved portion, due to the significant social changes that have occurred over the 60 years since the Civil Code came into force.

The reason for its preparation was the divergences appearing in the case law of common courts, which were finally resolved by one of the most recent decisions of the Supreme Court, dated 8 August 2024, III CZP 3/24. In the author's opinion, the Supreme Court correctly assumed in the aforementioned resolution that an heir within the meaning of Article 994 § 1 of the Civil Code is a person who actually became an heir (came to inherit from the testator). Donations made to him/her are liable to be counted towards the substitute of the reserved portion regardless of the date on which they were made.

Keywords: *heir, donation, retention*

Dr Sławomira Kotas-Turoboyska, Instytut Nauk Prawnych, Wydział Prawa i Administracji,
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, Polska, ORCID: 0000-0002-6192-3955,
e-mail: s.kotas-turoboyska@uksw.edu.pl
Data zgłoszenia tekstu przez autora: 18.10.2024 r.; data zaakceptowania do publikacji: 20.11.2024 r.

Streszczenie

W opracowaniu przybliżono problem wykładni pojęcia „spadkobierca” w rozumieniu art. 994 § 1 Kodeksu cywilnego. Omówiono wykładnię pojęcia „spadkobierca”, cel instytucji zachowku oraz ewolucję regulacji art. 994 k.c., z uwzględnieniem analizy prawnohistorycznej. Ponadto zaprezentowano współczesny sposób wykładni art. 994 § 1 k.c. i problemy, jakie w kontekście zachowku pojawiają się obecnie, z uwagi na znaczące zmiany społeczne, które nastąpiły na przestrzeni 60 lat obowiązywania Kodeksu cywilnego.

Przyczynkiem do przygotowania niniejszego artykułu były rozbieżności pojawiające się w orzecznictwie sądów powszechnych ostatecznie rozstrzygnięte przez jedno z najnowszych orzeczeń Sądu Najwyższego z 8.08.2024 r., III CZP 3/24. Zdaniem autorki Sąd Najwyższy trafnie we wskazanej uchwale przyjął, że spadkobiercą w rozumieniu art. 994 § 1 k.c. jest osoba, która faktycznie stała się spadkobiercą (doszła do dziedziczenia po spadkodawcy). Darowizny dokonane na jej rzecz podlegają zaliczeniu na substrat zachowku bez względu na datę ich dokonania.

Słowa kluczowe: spadkobierca, darowizna, zachówek

1. Wstęp

Problem kręgu podmiotów zobowiązanych do wypłaty zachowku wydawał się dotychczas nie budzić wątpliwości. W orzecznictwie co do zasady jednolicie przyjmowano, że zobowiązanym do wypłaty zachowku na podstawie art. 994 § 1 Kodeksu cywilnego¹ jest obdarowany, tj. spadkobierca, rozumiany jako osoba, która faktycznie doszła do dziedziczenia. Głosy (nietrafne) o potrzebie rozszerzenia, o tzw. potencjalnych spadkobiercach, kręgu osób zobowiązanych z tytułu zachowku pojawiły się współcześnie w orzecznictwie sądów powszechnych oraz były sygnalizowane przez przedstawicieli doktryny. Stanowiły one wyraźną kontrę dla lansowanych coraz częściej poglądów o braku racjonalnych podstaw dla dalszego utrzymywania instytucji zachowku w jej obecnym kształcie.

Ostatecznie powstały problem został poddany pod rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego (dalej SN), który w jednym z najnowszych orzeczeń² odpowiedział na pytanie prawne Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim: „Czy «spadkobiercą» w rozumieniu art. 994 § 1 k.c. w zakresie możliwości doliczenia do spadku darowizn bez względu na datę ich dokonania jest faktyczny spadkobierca dochodzący do spadku, czy też może nim być także potencjalny spadkobierca w ramach tego samego szczepu, który dochodziłby do spadku, gdyby pierwotny spadkobierca nie chciał lub nie mógł dziedziczyć?”. W judykacie tym trafnie utrwalono dotychczasowe wąskie rozumienia pojęcia „spadkobierca”, stosowanego w art. 994 § 1 k.c. Sąd Najwyższy sprzeciwił się tym samym stosowaniu wykładni rozszerzającej w odniesieniu do wskazanej regulacji.

Powyższe orzeczenie stało się przyczynkiem do rozważań. W niniejszym artykule podjęto próbę kompleksowego omówienia tytułowej problematyki. Przeprowadzona analiza odnosi się do problemu wykładni pojęcia „spadkobierca”, celu instytucji zachowku oraz ewolucji regulacji art. 994 k.c., z uwzględnieniem analizy prawnohistorycznej. Ponadto w opracowaniu zaprezentowano współczesny sposób wykładni art. 994 § 1 k.c. i problemy, jakie w kontekście zachowku pojawiają się obecnie, z uwagi na znaczące zmiany społeczne, które nastąpiły na przestrzeni 60 lat obowiązywania Kodeksu cywilnego.

2. Pojęcie „spadkobiercy”

Zgodnie z art. 925 k.c. do nabycia praw i obowiązków wchodzących w skład spadku dochodzi z chwilą śmierci spadkodawcy, tj. z chwilą otwarcia spadku. Nabycie spadku na podstawie art. 925 k.c. następuje z mocy prawa, ale nie ma charakteru definitywnego, staje się ostateczne dopiero w momencie złożenia przez spadkobiercę oświadczenia o przyjęcia spadku lub po upływie terminu do jego złożenia (art. 1012–1017 k.c.)³. Wydanie postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku nie ma

¹ Ustawa z 23.04.1964 r. – Kodeks cywilny (tekst jedn.: Dz.U. z 2024 r. poz. 1061 ze zm.) – dalej k.c.

² Uchwała SN z 8.08.2024 r., III CZP 3/24, OSNC 2025/3, poz. 28.

³ J. Ciszewski, J. Knabe, *Art. 925, [w:] Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany*, red. J. Ciszewski, P. Nazaruk, LEX/el. 2023, nt 1–2.

tym samym wpływu ani na datę nabycia spadku, ani na uzyskanie przez następcę prawnego zmarłego przymiotu spadkobiercy.

Wskazana regulacja pozwala zatem na postawienie tezy, że do chwili otwarcia spadku osoba wchodząca w krąg spadkobierców ustawowych lub testamentowych w istocie jest jedynie kandydatem na spadkobiercę, a jej sytuacja prawna nie podlega żadnej ochronie⁴. Potencjalny spadkobierca posiada zatem wynikające z Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej⁵ (art. 21 i 64) prawo do dziedziczenia, które nie jest jednak uznawane za prawo podmiotowe, ponieważ nie powstaje za życia spadkodawcy. W literaturze przyjmuje się, że spadkobierca w chwili otwarcia spadku, stając się spadkobiercą rzeczywistym (a nie potencjalnym), nabywa prawo do dziedziczenia, uznawane za prawo podmiotowe do spadku i traktowane jako swego rodzaju całość⁶. Decydująca dla ustalenia kręgu podmiotów uprawnionych do dziedziczenia, a zatem będących spadkobiercami, jest chwila otwarcia spadku. Na ten bowiem dzień określa się, kto ostatecznie został spadkobiercą, kto jest uprawniony do zachowku i jaki jest skład spadku⁷.

Jan Gwiazdomorski wskazał, że aby osoba pozostająca ze spadkodawcą w stosunku rodzinnym uprawniającym ją do dziedziczenia mogła zostać spadkobiercą, wymagane jest, by w chwili otwarcia spadku już i jeszcze żyła, a stosunek istniejący między nimi musi już i jeszcze istnieć w chwili śmierci spadkodawcy⁸. Witold Borysiak stwierdził natomiast, że spadkobiercami są podmioty, które przeżyły spadkodawcę i, będąc powołane do dziedziczenia po nim na podstawie ustawy lub testamentu, posiadają zdolność do dziedziczenia⁹. W podobnym tonie, w kontekście wykładni pojęcia „spadkobierca”, wypowiedział się Mariusz Zelek, podkreślając, że podmiot, który należy do kręgu spadkobierców ustawowych lub został wskazany w testamencie jako spadkobierca testamentowy, do chwili otwarcia spadku nie ma żadnych praw, które mogłyby podlegać ochronie. Zwrócił także uwagę, że choć w doktrynie prawa spadkowego używa się pojęcia „prawa do dziedziczenia”, to należy je wiązać z prawami spadkobiercy względem osób, które już po otwarciu spadku bezpodstawnie władają majątkiem spadkowym¹⁰. Tożsame rozumienie pojęcia „spadkobierca”, w kontekście art. 994 § 1 k.c., za trafne uznał Paweł Księżak, który przyjął, że przymiot spadkobiercy i uprawnionego do zachowku należy ustalać na chwilę otwarcia spadku¹¹. Stanisław Dmowski wyjaśnił, że spadkobierca to osoba, na którą z mocy ustawy lub na podstawie testamentu przechodzi cały spadek albo

⁴ M. Pazdan, *Art. 925, [w:] Kodeks cywilny, t. 2, Komentarz. Art. 450–1088*, red. K. Pietrzykowski, Legalis/el. 2021, nb 8.

⁵ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2.04.1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483 ze zm.).

⁶ A. Kidyba, E. Niezbecka, *Art. 925, [w:] Kodeks cywilny. Komentarz, t. 4, Spadki*, red. A. Kidyba, LEX/el. 2015, nt 1 i powołana tam literatura.

⁷ E. Skowrońska-Bocian, J. Wierciński, *Art. 922, [w:] Kodeks cywilny. Komentarz, t. 6, Spadki*, red. J. Gudowski, LEX/el. 2017, nt 2 i 5.

⁸ J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe w zarysie*, Warszawa 1985, s. 67.

⁹ W. Borysiak, *Art. 922, [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. Spadki*, red. K. Osajda, Warszawa 2019, s. 30.

¹⁰ M. Zelek, *Art. 925, [w:] Kodeks cywilny, t. 3, Komentarz. Art. 627–1088*, Legalis/el. 2022, nb 6.

¹¹ P. Księżak, *Zachowek w polskim prawie spadkowym*, Warszawa 2012, s. 304–305.

udział w spadku, w konsekwencji czego ponosi on odpowiedzialność za ewentualne zobowiązania spadkodawcy i długi spadkowe¹².

Pojęcie „spadkobierca” stanowiło także przedmiot rozważań Sądu Najwyższego. W dostępnym orzecznictwie, odnosząc się do pojęcia „spadkobierca”, Sąd Najwyższy przede wszystkim wskazywał, że do nabycia spadku, a tym samym uzyskania statusu spadkobiercy, dochodzi w chwili otwarcia spadku z mocy prawa, niezależnie od istnienia lub braku orzeczenia w tym przedmiocie¹³. W uchwale z 19.10.2017 r.¹⁴ SN zwrócił natomiast uwagę, że „zarówno kodeks cywilny, jak i kodeks postępowania cywilnego posługują się pojęciem «spadkobierca» w różnym znaczeniu. Z jednej strony określa się nim osobę, która nabywa spadek z chwilą jego otwarcia (art. 925 k.c.), z drugiej wprowadza domniemanie ustawowe, że spadkobiercą jest osoba, która uzyskała stwierdzenie nabycia spadku albo poświadczenie dziedziczenia (art. 1025 § 2 k.c.). Jednocześnie ustawa dopuszcza odrzucenie spadku przez spadkobiercę powołanego do spadku zarówno z mocy testamentu, jak i z mocy ustawy, uznanie spadkobiercy za niegodnego dziedziczenia przez sąd lub utratę tego przymiotu przez osobę, która nie chce lub nie może być spadkobiercą, wprost wskazując, że czynności te lub orzeczenia wywołują skutek wsteczny (*ex tunc*). Prowadzi to do wniosku, że w rozumieniu kodeksu bycie spadkobiercą nie jest równoznaczne z byciem nabywcą spadku”. Dalej Sąd Najwyższy wyjaśnił, że decydująca dla ustalenia, kto jest spadkobiercą, jest wola spadkodawcy lub ustawodawcy. Natomiast o byciu nabywcą spadku decyduje wola samego spadkobiercy.

Rozważania przeprowadzone przez Sąd Najwyższy na potrzeby przywołanej wyżej uchwały z 19.10.2017 r. odnosiły się przede wszystkim do problematyki składania oświadczeń o odrzuceniu lub przyjęciu spadku i legitymacji określonych podmiotów do inicjowania postępowań w tym przedmiocie. W kontekście analizowanym na potrzeby opracowania, tj. w rozumieniu art. 994 § 1 k.c., wydaje się natomiast, że pojęcie „spadkobierca” jest stosowane przez ustawodawcę dość jednolicie. W poszczególnych przepisach Kodeksu cywilnego, w części regulującej prawo spadkowe, pojęcie „spadkobiercy” jest co do zasady używane w odniesieniu do osób, które stają się następcami prawnymi spadkodawcy, a nie do osób, które jedynie potencjalnie mogą nimi zostać. Także przedstawiciele doktryny zgodnie, trafnie przyjęli, że przymiot spadkobiercy uzyskuje osoba, która przeżyła spadkodawcę i, posiadając zdolność do dziedziczenia, została do niego powołana na podstawie ustawy lub testamentu.

Pewne wątpliwości co do rozumienia pojęcia „spadkobiercy” mogłoby rodzić aktualne brzmienie art. 1048 k.c. Ustawodawca, regulując kwestię umowy o zrzeczenie się dziedziczenia, posługuje się określeniami „spadkobierca” i „spadkodawca”. W doktrynie co do zasady jednolicie i słusznie uznaje się, że w przepisie tym mowa o potencjalnym spadkobiercy i potencjalnym spadkodawcy¹⁵. Dokonując wykładni

¹² S. Dmowski, *Spadki*, Warszawa 1984, s. 20–21.

¹³ Zob. np. wyrok SN z 26.10.2006 r., I CSK 178/08, niepubl.

¹⁴ Uchwała SN z 19.10.2017 r., III CZP 48/17, OSNC 2018/6, poz. 58.

¹⁵ Tak m.in. W. Borysiak, *Art. 1048, [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. Spadki*, red. K. Osajda, Warszawa 2019, s. 1390.

art. 1048 k.c., należy mieć bowiem na względzie cel i szczególny charakter tej regulacji, która z samej swojej istoty odnosi się do zdarzeń potencjalnych. Nie można zatem na jej podstawie wysnuwać wniosku, że ustawodawca, mówiąc o spadkobiercy w pozostałych przepisach kodeksu, ma także na uwadze osoby, które potencjalnie mogłyby być spadkobiercami ustawowymi. Takie wnioskowanie zdaje się być zbyt daleko idące. Dlatego też, dokonując wykładni art. 994 § 1 k.c., należy przyjąć, że spadkobiercą w rozumieniu tego przepisu jest osoba powołana do dziedziczenia na podstawie ustawy lub testamentu, która przeżyła spadkodawcę i posiadała w dniu otwarcia spadku zdolność do dziedziczenia.

3. Cel instytucji zachowku

System zachowku to swego rodzaju forma ochrony rodziny spadkodawcy, stanowiąca odpowiedź na przyznane mu prawo do dysponowania swoim majątkiem na wypadek śmierci, które wbrew współczesnym przekonaniom nie było wcale oczywiste jeszcze pod koniec XIX w. Nie omawiając szczegółowo kwestii dotyczących rozwoju prawa spadkowego na ziemiach polskich przed czasem rozbiorów, należy zwrócić uwagę, że po ich dokonaniu na obszarze obecnej Polski funkcjonowało kilka różnych systemów ochrony rodziny spadkodawcy. Na terenach zaboru pruskiego i austriackiego był to zachówek, a na obszarze Królestwa Polskiego – system rezerwy. Po odzyskaniu niepodległości przez Polskę Komisji Kodyfikacyjnej ostatecznie nie udało się opracować przepisów prawa spadkowego, choć prace nad nim były już zaawansowane¹⁶. Po II wojnie światowej przepisy prawa spadkowego zostały uchwalone w ramach dekretu z 8.10.1946 r. – Prawo spadkowe¹⁷, w którym przyjęto system zachowku, nazywając osoby uprawnione do niego spadkobiercami koniecznymi, a więc posługując się w tym zakresie nazewnictwem właściwym dla instytucji rezerwy. Przepisy dotyczące zachowku w dekrecie z 1946 r., tak jak całe prawo spadkowe, wzorowane były na rozwiązaniach znanych z prawa niemieckiego i austriackiego. W toku prac nad przepisami Kodeksu cywilnego z 1964 r. toczyła się burzliwa dyskusja zwolenników rezerwy i zachowku¹⁸. Ostatecznie kodeks pozostał przy systemie zachowku, jak się wydaje – przede wszystkim z obawy przed rozdrabnianiem gospodarstw rolnych.

Wprowadzając obecnie obowiązujący Kodeks cywilny, ustawodawca, odnosząc się do prawa spadkowego, wyjaśnił, że przepisy księgi czwartej kodeksu w znacznym stopniu oparte są na rozwiązaniach znanych z obowiązującego od 1946 r. dekretu Prawo spadkowe. Dokonane przez ustawodawcę zmiany zostały wprowadzone z uwagi na potrzebę uproszczenia prawa spadkowego, a ponadto z uwagi na konieczność uzupełnienia kodeksu o przepisy dotyczące dziedziczenia gospodarstwa rolnych. Odnosząc się do instytucji zachowku, wskazano, że polega ona na umożliwieniu zstępnym, małżonkowi i rodzicom spadkodawcy, którzy nie otrzymali w drodze

¹⁶ Więcej na ten temat zob. G. Nancka, *Podkomisja prawa spadkowego Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej. Materiały z prac w 1938 roku. Edycja źródłowa*, Warszawa 2023.

¹⁷ Dz.U. z 1946 r. Nr 60, poz. 328 ze zm. – dalej dekret.

¹⁸ Więcej: P. Księżak, *Zachówek...*, s. 43–47 i powołana tam literatura.

darowizny za życia albo w drodze rozporządzenia testamentowego określonej korzyści majątkowej, domagania się ze spadku odpowiedniej sumy pieniężnej¹⁹.

Omawiając zasadność utrzymania na gruncie prawa spadkowego instytucji pozwalających na ochronę praw członków rodziny spadkodawcy (niezależnie od tego, czy za właściwą uznaje się instytucję rezerwy czy zachowku), przedstawiciele nauki przede wszystkim zwracają uwagę, że stanowi ona swego rodzaju przedłużenie obowiązku alimentacyjnego spoczywającego na zmarłym, co zapobiega nagłemu pozbawieniu jego najbliższych członków rodziny środków do życia. Ponadto podnosi się, że zachówek ma zapobiegać nagłemu pogorszeniu standardu życia członków rodziny. Według trzeciej koncepcji zachówek ma służyć zabezpieczeniu sprawiedliwego przekazania majątku wypracowanego rodzinie, przede wszystkim przez małżonka i dzieci zmarłego. Przeciwnicy takiego ujęcia trafnie podnoszą, że w świetle obowiązującego ustawodawstwa brak jest podstaw do tworzenia koncepcji ochrony majątku rodzinnego. Nie uznają także za słuszne założenia, że majątek rodziny stanowi efekt pracy wszystkich jej członków. Zasadnie ponadto wskazują, że samo pochodzenie majątku nie powinno mieć znaczenia dla przyznawania określonych praw do niego jednostce. Według czwartej koncepcji prawo do zachowku to przedłużenie solidarności rodzinnej, która nie wyczerpuje się tylko w obowiązkach alimentacyjnych, ale stanowi szerszy obowiązek solidarności, rozumiany jako obowiązek wspierania się i pomocy²⁰.

Sąd Najwyższy, odnosząc się do kwestii celu zachowku, stwierdził, że instytucja ta „służy ochronie interesów majątkowych najbliższych członków rodziny spadkodawcy, wymienionych w art. 991 § 1 k.c., przez zapewnienie im, niezależnie od woli spadkodawcy, a nawet wbrew jego woli, roszczenia pieniężnego odpowiadającego określone w powołanym przepisie ułamkowi wartości ich udziału w spadku, który by im przypadł przy dziedziczeniu ustawowym. Obliczenie zachowku następuje na podstawie wartości spadku ustalonej według cen z daty orzekania o roszczeniu z tego tytułu”²¹. Natomiast omawiając instytucję zachowku, w kontekście możliwości stosowania (w sprawie o jego zapłatę) art. 5 k.c., wyjaśnił, że „Prawo do zachowku wynika ze względu na bliski stosunek rodzinny łączący uprawnionego ze spadkodawcą. Spadkodawca ma moralny obowiązek rozporządzenia swoim majątkiem na wypadek śmierci z uwzględnieniem osób jemu najbliższych. Przepisy dotyczące zachowku służą więc ochronie interesu majątkowego najbliższych członków rodziny spadkodawcy przed niekorzystnymi i krzywdzącymi ich rozporządzeniami spadkodawcy. Instytucja ta służy więc wzmocnieniu rodziny i ochronie interesów majątkowych jej poszczególnych członków. Ma więc silne uzasadnienie aksjologiczne nie tylko w normach prawnych służących ochronie szeroko rozumianej rodziny, ale także w wartościach pozaprawnych, powszechnie akceptowalnych w społeczeństwie, w szczególności zasadzie sprawiedliwego podziału dóbr majątkowych po

¹⁹ Projekt kodeksu cywilnego oraz przepisów wprowadzających kodeks cywilny, Warszawa 1962, s. 23.

²⁰ P. Księżak, *Funkcje zachowku (wymóg przydatności)*, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Spadki*, red. K. Osajda, Warszawa 2019, s. 881–882.

²¹ Wyrok SN z 13.06.2013 r., V CSK 385/12, LEX nr 1375506.

spadkodawcy pomiędzy jego najbliższych krewnych, i którzy za życia spadkodawcy mieli z nim poprawne więzy rodzinne. Do wartości tych należy zaliczyć także zaufanie w stosunkach rodzinnych. Zobowiązania z tytułu zachowku w kręgu rodzinnym powinny być zaspokajane dobrowolnie, w sposób i w terminie wspólnie uzgodniony pomiędzy uprawnionymi i zobowiązanym z tego tytułu, w miarę możliwości bez potrzeby występowania z tymi roszczeniami na drogę postępowania sądowego²².

Jeżeli chodzi o cel instytucji zachowku, konieczne wydaje się odnotowanie, że współcześnie wciąż aktualna pozostaje dyskusja dotycząca zasadności jego utrzymywania. Obecnie dezaktualizują się omówione powyżej koncepcje uzasadniające wprowadzenie i utrzymywanie zachowku na gruncie Kodeksu cywilnego. Coraz częściej słusznie dostrzega się natomiast, że zachówek znacząco ogranicza swobodę testowania, co nierzadko współcześnie nie znajduje uzasadnienia, szczególnie jeśli uprawnionymi do zachowku są osoby pełnoletnie, samodzielne, zdrowe, prowadzące na wiele lat przed śmiercią spadkodawcy własne, niezależne gospodarstwo domowe. W sytuacji takiej, na co trafnie uwagę zwróciła Elwira Macierzyńska-Franaszczyk, zachówek przestaje pełnić funkcje socjalne, a staje się źródłem dodatkowego dochodu dla uprawnionego²³. Dlatego też w nauce prawa, nie tylko polskiego, ale również niemieckiego czy holenderskiego²⁴, coraz częściej podkreśla się potrzebę odejścia od systemu zachowku²⁵.

Uwagę na zachodzące zmiany społeczne, podważające odpowiedniość instytucji zachowku jako środka chroniącego osoby najbliższe spadkodawcy, zwrócił także Sąd Najwyższy w wyroku z 23.03.2018 r. W orzeczeniu tym wskazano, że „*Ratio legis* zachowku jest różnie objaśniana (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 25 lipca 2013 r., P 56/11, i dotyczące go wypowiedzi piśmiennictwa analizujące orzecznictwo Trybunału, jak też wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 1998 r., III RN 117/97, i 7 kwietnia 2004 r., IV CK 215/03). Żadne ze spotykanych objaśnień nie jest jednak wolne od wątpliwości co do swojej trafności. Zachówek jest instytucją prawa cywilnego o długiej tradycji. Niektóre cele, które mógł spełniać w przeszłości, obecnie, wskutek gruntownych przemian społecznych, zdezaktualizowały się, jeżeli nie w całości, to w znacznej części, a przypisywane mu nowe funkcje – jak trafnie zauważono w literaturze przedmiotu – mają charakter apriorycznej wtórnej racjonalizacji instytucji zastanej. Nie ulega jednak wątpliwości, że niezależnie od tego, jak

²² Wyrok SN z 27.10.2022 r., II CSKP 306/22, LEX nr 3514288.

²³ E. Macierzyńska-Franaszczyk, *Funkcje zachowku i granice ich urzeczywistnienia*, [w:] *Ius est a iustitia appellatum. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Tadeuszowi Wiśniewskiemu*, red. M. Tomalak, Warszawa 2017, s. 864–870.

²⁴ Zob. W. Borysiak, *Ochrona członków rodziny spadkodawcy na tle historycznoprawnym oraz prawnoporównawczym*, „Zeszyty Prawnicze” 2008/8(2), s. 153–154 i powołana tam literatura oraz orzecznictwo, <https://doi.org/10.21697/zp.2008.8.2.07> (dostęp: 20.05.2025 r.). Należy jednak podkreślić, że sam autor jest zwolennikiem utrzymania omawianej instytucji w obecnym jej kształcie.

²⁵ Zob. np. M. Załucki, *Przyszłość zachowku w prawie polskim*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2012/21(2), s. 529–562; A. Partyk, *Optymalność zachowku wobec przemian rodzinno-społecznych*, „Studia Prawnicze. Rozprawy i materiały” 2020/26(1), s. 119–130, <https://doi.org/10.34697/2451-0807-sp-2020-1-009> (dostęp: 20.05.2025 r.); M. Załucki, *Perspektywy rekodyfikacji polskiego prawa cywilnego*, [w:] *50 lat Kodeksu cywilnego. Perspektywy rekodyfikacji*, red. P. Stec, M. Załucki, Warszawa 2015, s. 349–366.

się ocenia przydatność zachowku w płaszczyźnie politycznoprawnej, jest on przez obowiązujące prawo uwarunkowany bliską więzią między rodzicami a dziećmi, między małżonkami oraz między wnukami a dziadkami, i zapewnia ochronę tym najbliższym członkom rodziny spadkodawcy, których łączy z nim wspomniana więź²⁶. Odnosząc się do rozważań Sądu Najwyższego, należałoby postawić pytanie, czy w świetle obecnych uwarunkowań społecznych, świadomości prawnej społeczeństwa oraz zmieniających się relacji rodzinnych zasadne jest utrzymywanie instytucji, która tak daleko ingeruje w prawo spadkodawcy do dysponowania swoim majątkiem. Wydaje się, że obecnie, w świetle zintensyfikowanych prac Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego, warto zastanowić się nad uchyceniem instytucji zachowku lub drastycznym ograniczeniem kręgu podmiotów do niego uprawnionych.

W kontekście tej dyskusji niepożądane jest tym bardziej dokonywanie wykładni przepisów regulujących instytucję zachowku w sposób, który prowadziłby do rozszerzenia kręgu osób uznawanych na gruncie art. 994 k.c. za spadkobierców, a tym samym za zobowiązanych bezterminowo z tytułu zachowku. Należy bowiem wziąć pod uwagę (co podkreślono powyżej), że instytucja zachowku oraz dyspozycja art. 1000 k.c. znacząco ograniczają prawo spadkodawcy do swobodnego decydowania o swoim majątku. Nie wydaje się zatem pożądane jego dalsze ograniczanie, poprzez dokonywanie rozszerzającej wykładni art. 994 § 1 k.c. i obciążanie odpowiedzialnością za zachówek osób, które nie doszły do dziedziczenia i uzyskały darowiznę od spadkodawcy na wiele lat (ponad 10) przed jego śmiercią. Ingerowanie w prawo właściciela do dysponowania swoim majątkiem wydaje się szczególnie niezasadne, jeśli dokonując darowizny, darczyńca należycie zadbał o swoje interesy, a ponadto miał świadomość, że przy życiu pozostają jego spadkobiercy, którzy najpewniej dojdą do dziedziczenia przed obdarowanym.

4. Regulacja art. 994 k.c. w ujęciu historycznym

Treść art. 994 k.c. wzorowana była na § 2325 ust. 3 niemieckiego kodeksu cywilnego²⁷ oraz § 785 ust. 3 austriackiego kodeksu cywilnego²⁸. Według pierwszego z nich wyłączone było doliczanie darowizn zdziałanych na rzecz osób trzecich ponad 10 lat przed otwarciem spadku, jednak jeśli darowizna była dokonana na rzecz małżonka, termin nie rozpoczynał się przed rozwiązaniem małżeństwa. Natomiast w prawie austriackim wyłączone było doliczanie darowizn dokonanych ponad 2 lata przed otwarciem spadku na rzecz osób nienależących do kręgu uprawnionych do zachowku.

W przywołanym wyżej dekrete z 8.10.1946 r. – Prawo spadkowe kwestia doliczenia darowizn dokonanych za życia spadkodawcy do wartości spadku była uregulowana w art. 163, zgodnie z którym „§ 1. Na żądanie spadkobiercy koniecznego zstępnego lub pozostałego przy życiu małżonka dolicza się do wartości czystego spadku, ustalonej według zasad artykułów poprzedzających, wartość darowizn

²⁶ Wyrok SN z 23.03.2018 r., I CSK 424/17, OSNC-ZD 2019/2, poz. 19.

²⁷ *Bürgerliches Gesetzbuch* z 18.08.1896 r.

²⁸ *Allgemeines bürgerliches Gesetzbuch* z 1.06.1811 r.

między żyjącymi, dokonanych przez spadkodawcę zarówno na rzecz spadkobierców, jak i na rzecz osób obcych. Darowizny te uwzględnia się według stanu w chwili dokonania darowizny wartości w chwili sporządzenia zestawienia. § 2. Nie ulegają doliczeniu darowizny:

- 1) udzielane przez spadkodawcę w czasie, kiedy nie miał zstępnych albo małżonka, uprawnionych do zachowku;
- 2) odpowiadające obowiązкови moralnemu, względowi przyzwoitości lub zwyczajom;
- 3) udzielane dawniej niż dziesięć lat przed śmiercią spadkodawcy na rzecz osób, nie przychodzących do spadku”.

Regulacja cytowanego art. 163 § 2 pkt 3 dekretu stanowiła niewątpliwie pierwowzór obecnego art. 994 § 1 k.c. Odnosząc się do przepisów dekretowych, Jan Pietrzykowski wyjaśniał, że „w przypadku, gdy chodzi o spadkobiercę /ustawowego lub testamentowego/, który przyjął spadek, a więc dziedziczy po spadkodawcy, darowizna dokonana na jego rzecz, może być doliczona bez jakichkolwiek ograniczeń w czasie. Jeżeli natomiast powołany spadkobierca /z testamentu lub z ustawy/ odrzucił spadek, chroni go upływ 10-letniego okresu”²⁹. Regulacja wskazanego przepisu pozwalała zatem obdarowanemu, który doszedł do dziedziczenia, na rozważanie, czy korzystniejsze będzie dla niego przyjęcie spadku, czy też – z uwagi na datę i rozmiar otrzymanej darowizny – bardziej opłacalne będzie dla niego odrzucenie spadku, tak aby w konsekwencji skorzystać z upływu 10-letniego okresu, o którym mowa w art. 163 § 2 pkt 3 dekretu³⁰. W świetle wypowiedzi J. Pietrzykowskiego nie powinno budzić wątpliwości, że pod pojęciem „osób, nie przychodzących do spadku” ustawodawca rozumiał osoby, który nie stały się spadkobiercą – niezależnie od przyczyny zaistnienia takiego stanu rzeczy, tj. z uwagi na wolę spadkodawcy, ustawodawcy lub własną decyzję.

5. Regulacja art. 994 § 1 k.c. współcześnie

Wprowadzając na grunt Kodeksu cywilnego przepisy dotyczące zachowku, ustawodawca zdecydował o nieznacznej modyfikacji treści art. 163 dekretu. Obecnie art. 994 k.c. stanowi: „§ 1. Przy obliczaniu zachowku nie dolicza się do spadku drobnych darowizn, zwyczajowo w danych stosunkach przyjętych, ani dokonanych przed więcej niż dziesięciu laty, licząc wstecz od otwarcia spadku, darowizn na rzecz osób niebędących spadkobiercami albo uprawnionymi do zachowku. § 2. Przy obliczaniu zachowku należnego zstępniemu nie dolicza się do spadku darowizn uczynionych przez spadkodawcę w czasie, kiedy nie miał zstępnych. Nie dotyczy to jednak wypadku, gdy darowizna została uczyniona na mniej niż trzysta dni przed urodzeniem się zstępnego. § 3. Przy obliczaniu zachowku należnego małżonkowi nie dolicza się do spadku darowizn, które spadkodawca uczynił przed zawarciem z nim małżeństwa”.

²⁹ J. Pietrzykowski, *Zaoczne studium prawne. Prawo spadkowe w praktyce. Wykład XIII-XIV. Zachowek*, Warszawa 1961, nr 13 i 14, s. 37.

³⁰ Wydaje się, że ewentualne celowe działanie obdarowanego zmierzające do pokrzywdzenia osoby uprawnionej z tytułu zachowku mogłoby być ocenione w kontekście art. 5 k.c.

Dla przedmiotowego opracowania istotne jest brzmienie art. 994 § 1 k.c. w części odnoszącej się do darowizn dokonanych na rzecz osób, które nie są spadkobiercami ani uprawnionymi do zachowku. Dyspozycja tego przepisu jest słusznie wykładana przez większość przedstawicieli nauki i orzecznictwa w sposób analogiczny do cytowanego powyżej art. 163 § 2 pkt 3 dekretu. W dostępnej literaturze oraz orzecznictwie wskazuje się, że niemożność doliczania do spadku po upływie 10 lat, licząc wstecz od chwili otwarcia spadku, dotyczy darowizn, które były dokonane na rzecz osób obcych, tj. niebędących ani spadkobiercami, ani uprawnionymi do zachowku³¹. Odmienne i błędnie kwestię tę ocenił Rafał Wityński, podnosząc, że „nieprzekonujące są przyczyny jednostronnego działania ww. przepisów (art. 996 k.c.), tj. zaliczenia darowizn uczynionych na rzecz wstępnego (gdy zachowku dochodzą jego zstępni, a dalsi zstępni spadkodawcy), zaś niezaliczenia darowizn dokonanych na rzecz zstępnych tej osoby (wnuków spadkodawcy) w sytuacji gdy zachowku domaga się ich wstępny (dziecko spadkodawcy)”³².

Status spadkobiercy oraz uprawnionego do zachowku należy natomiast wiązać z chwilą otwarcia spadku³³. Konieczne jest zatem zawsze dokonywanie wykładni art. 994 § 1 k.c. z uwzględnieniem stanu faktycznego zaistniałego w sprawie w chwili śmierci spadkodawcy³⁴. W przepisie tym nie jest bowiem mowa o osobach, które należą do kręgu spadkobierców ustawowych, ale o osobach, które faktycznie doszły do dziedziczenia³⁵. Pogląd taki zasadnie podzielił również Sąd Najwyższy w sprawie I CSK 252/13, w której wyjaśnił, że „Nie dolicza się do substratu zarobku darowizn dokonanych przed więcej niż dziesięć laty, licząc wstecz od otwarcia spadku, ale dokonanych na rzecz osób nie będących spadkobiercami ani uprawnionymi do zachowku (art. 994 § 1 k.c.). Z wykładni językowej tego przepisu wynika więc wniosek, że darowizny dokonane na rzecz osób będących spadkobiercami, a takimi osobami są strony procesu, podlegają doliczeniu, choćby zostały poczynione dawniej

³¹ Wyrok Sądu Apelacyjnego (dalej SA) w Białymstoku z 12.11.1996 r., I ACr 308/96, OSA 1997/11-12, poz. 68. Zob. także: wyrok SA w Warszawie z 3.08.2016 r., VI ACa 868/15, LEX nr 2137047; wyrok SA w Białymstoku z 1.06.2004 r., I ACa 285/04, OSAB 2004/3, poz. 3; wyrok SA w Szczecinie z 5.10.2016 r., I ACa 21/16, LEX nr 2166436; wyrok SA w Poznaniu z 3.12.2020 r., I ACa 176/20, LEX nr 3160198; wyrok SA w Lublinie z 16.08.2021 r., I ACa 505/20, LEX nr 3240271; A. Szpunar, *Uwagi o obliczeniu wysokości zachowku*, „Rejent” 2002/4, s. 25; A. Doliwa, *Prawo do zachowku*, „Edukacja Prawnicza” 2008/4, s. 27; O. Olejek, *Kilka uwag na temat doliczenia darowizn do substratu zachowku*, „Studia Prawnicze KUL” 2019/3, s. 267–268, <https://doi.org/10.31743/sp.8918> (dostęp: 20.05.2025 r.). Zob. także wyrok SN z 18.05.2017 r., I CSK 512/16, LEX nr 2333039, w którym uznano, że przy ustalaniu substratu zachowku należy doliczyć do wartości czystej spadku połowę wartości przedmiotu darowizny dokonanej na rzecz spadkobiercy oraz jego małżonka, z zastrzeżeniem, iż przedmiot darowizny wejdzie do majątku wspólnego obdarowanych, jeśli darowizny dokonano dawniej niż przed 10 laty od chwili otwarcia spadku. W orzeczeniu tym SN zwrócił uwagę, że małżonek spadkobiercy, w tak ukształtowanym stanie faktycznym, nie może być uznany ani za spadkobiercę, ani za uprawnionego do zachowku, dlatego też wartość dokonanej na jego rzecz darowizny nie może być, zgodnie z art. 994 § 1 k.c., uwzględniona przy ustalaniu substratu zachowku.

³² R. Wityński, *Uwagi w sprawie zaliczania darowizn na zachówek*, „Palestra” 2021/6, s. 60–61.

³³ W. Borysiak, *Art. 994, [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. Spadki*, red. K. Osajda, Warszawa 2019, s. 914.

³⁴ J. Kuźmicka-Sulikowska, *Art. 994, [w:] Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, P. Machnikowski, Legalis/el. 2023, nb 4.

³⁵ B. Kordasiewicz, *Zachówek, [w:] System Prawa Prywatnego*, t. 10, *Zachówek*, red. B. Kordasiewicz, Legalis/el. 2015, nb 109. Tak również M. Pazdan, *Art. 994, [w:] Kodeks cywilny*, t. 2, *Komentarz. Art. 450–1088*, red. K. Pietrzykowski, Legalis/el. 2021, nb 3.

niż na dziesięć lat przed otwarciem spadku”. W stanie faktycznym sprawy jako powódka występowała córka zmarłego spadkodawcy, a jako pozwany – jego syn, na rzecz którego przed śmiercią spadkodawca uczynił darowiznę wyczerpującą cały majątek³⁶. Stanowisko słusznie wykluczające możliwość uznawania za spadkobiercę w rozumieniu art. 994 § 1 k.c. osoby, która potencjalnie mogłaby nim zostać, gdyby do dziedziczenia nie doszli jej wstępni, wyraził także Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z 4.04.2013 r.³⁷ W stanie faktycznym sprawy wnuk spadkodawców otrzymał od nich w ramach darowizny nieruchomość, stanowiącą główny składnik ich majątku, ponad 10 lat przed datą otwarcia spadku. Spadkobiercami po darczyńcach zostały ich dzieci – matka i wuj obdarowanego. Sąd Apelacyjny, dokonując oceny roszczeń spadkobierców o zapłatę zachowku przez obdarowanego, stwierdził, że zobowiązanym do zapłaty zachowku jest jedynie osoba, która faktycznie doszła do dziedziczenia, a nie osoba, która znajduje się w kręgu potencjalnych spadkobierców.

W postanowieniu z 1.12.2016 r. Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia do rozpoznania skargi kasacyjnej, w której skarżąca domagała się wyjaśnienia „treści art. 994 § 1 k.c., który w jej ocenie budzi poważne wątpliwości i wywołuje rozbieżności w orzecznictwie sądów, w odniesieniu do ustalenia, czy darowizna dokonana przez spadkodawczynię na rzecz wnuka podlega doliczeniu do spadku, nawet jeżeli dziedziana był po upływie 10 lat od otwarcia spadku”. Sąd Najwyższy wskazał: „W doktrynie i w orzecznictwie przeważa pogląd, że wyłączenie doliczania darowizn, o jakich mowa w art. 994 § 1 k.c. jest oceniane według chwili otwarcia spadku. Podkreślenia wymaga, że przepis ten ściśle określa krąg obdarowanych, jako niebędących spadkobiercami albo uprawnionymi do zachowku. Nie dopuszcza zatem szerszej interpretacji”³⁸. Przedmiot rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego stanowiła także skarga kasacyjna od powołanego przez sąd pytający wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 23.10.2013 r.³⁹, w którym stwierdzono, że w art. 994 § 1 k.c. nie chodzi o „spadkobierców potencjalnych”, lecz o spadkobierców rzeczywistych, uprawnionych do dziedziczenia na podstawie ustawy w konkretnym stanie faktycznym, a pozwany nie był spadkobiercą. Sąd Najwyższy postanowieniem z 21.01.2015 r. odmówił w tej sprawie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, przyjmując m.in., że w orzecznictwie nie występują rozbieżności w zakresie wykładni art. 994 § 1 k.c.⁴⁰

Omawiając regulację art. 994 § 1 k.c. w kontekście wyłączenia spod zaliczenia na substrat zachowku darowizn dokonanych ponad 10 lat przed otwarciem spadku na rzecz osób niebędących ani uprawnionymi do zachowku, ani spadkobiercami w doktrynie i orzecznictwie, wskazuje się na niewłaściwe rezultaty w sytuacji, gdy darowizna została dokonana na rzecz dzieci spadkodawcy, a do dziedziczenia faktycznie doszły jego wnuki⁴¹. Tego rodzaju stan faktyczny stanowił także pod-

³⁶ Wyrok SN z 6.02.2014 r., I CSK 252/13, OSNC-ZD 2015/2, poz. 25.

³⁷ Wyrok SA w Katowicach z 4.04.2013 r., V ACa 842/12, LEX nr 1305957.

³⁸ Postanowienie SN z 1.12.2016 r., I CSK 177/16, LEX nr 3541112.

³⁹ Wyrok SA w Katowicach z 23.10.2013 r., I ACa 605/13, LEX nr 1391907.

⁴⁰ Postanowienie SN z 21.01.2015 r., V CSK 358/14, LEX nr 3529141.

⁴¹ Szerzej na ten temat zob. B. Kordasiewicz, *Zachowek*, [w:] *System...*, t. 10, *Prawo...*, nb 109.

stawę orzeczenia Sądu Najwyższego w sprawie I CSK 381/17, w której przyjęto, że „Zobowiązanie do uzupełnienia zachowku ciążące na obdarowanym (art. 1000 § 1 k.c.) przechodzi na jego następców prawnych także wówczas, gdy obdarowany zmarł przed otwarciem spadku po darczyńcy (art. 922 § 1 k.c.)”⁴². W wyroku tym Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że „problem z rekonstrukcją kręgu osób uprawnionych do zachowku stanowił przedmiot szerokiej dyskusji na tle odpowiednich przepisów prawa austriackiego, na których wzorowane jest rozwiązanie przyjęte w polskim kodeksie cywilnym (por. *de lege lata* § 792 austriackiego k.c., który wyraźnie wskazuje na abstrakcyjny krąg uprawnionych do zachowku, i § 785 ust. 3 austriackiego k.c. w dawnym brzmieniu)”.

W najnowszej uchwale poruszającej problematykę wykładni pojęcia „spadkobierca” z art. 994 § 1 k.c. Sąd Najwyższy wskazał, że „Przy obliczaniu zachowku nie dolicza się darowizn dokonanych przed więcej niż dziesięciu laty, licząc wstecz od otwarcia spadku, na rzecz osób, które nie dochodzą do spadku (art. 994 § 1 k.c.)”⁴³. W uzasadnieniu orzeczenia wyjaśniono natomiast, że brak jest „przekonujących podstaw do zasadniczego odejścia od utrwalonego poglądu, według którego bezterminowemu doliczeniu do spadku podlegają darowizny dokonane na rzecz osób, które stają się spadkobiercami w chwili otwarcia spadku, a zatem dochodzą do spadku (dziedziczą) po spadkodawcy”. Stanowisko Sądu Najwyższego pozostało tym samym zgodne z – co do zasady – utrwalonym poglądem, że spadkobiercą w rozumieniu art. 994 § 1 k.c. jest osoba, która faktycznie doszła do dziedziczenia, a nie osoba, która potencjalnie mogłaby stać się spadkobiercą, gdyby podmiot powołany do dziedziczenia wcześniej nie mógł lub nie chciał dziedziczyć. Należy przy tym odnotować, że powołana uchwała została wydana na gruncie stanu faktycznego, w którym darczyńca zdecydował o przekazaniu przeważającej części majątku swojemu dalszemu zstępnemu (wnuczce/wnukowi). Miał zatem prawo zakładać, że nie dojdzie on do dziedziczenia po nim, skoro przy życiu pozostają jego dzieci. Już zatem tylko ta okoliczność, tj. świadomość darczyńcy co do braku podstaw prawnych do dziedziczenia przez obdarowanego, nie pozwala na dokonywanie wykładni rozszerzającej art. 994 § 1 k.c., nawet przy uwzględnieniu celu instytucji zachowku. Niezasadna będzie tym samym teza, że mówiąc w nim o spadkobiercy (art. 994 § 1 k.c.), ustawodawca miał na uwadze także osoby potencjalnie należące do kręgu spadkobierców.

Za taką oceną przemawia dodatkowo treść cytowanego powyżej art. 163 dekretu. Już bowiem na jego podstawie J. Pietrzykowski wskazywał, że obdarowany, który doszedł do dziedziczenia, może odrzucić spadek, uwalniając się w ten sposób od obowiązku ponoszenia ciężaru roszczenia z tytułu zachowku. Ustawodawcy, projektującemu art. 994 k.c., problem ten musiał być znany, a mimo to zdecydował on o powieleniu regulacji art. 163 dekretu w Kodeksie cywilnym, co przemawia za koniecznością zawężającej wykładni wskazanego przepisu.

⁴² Wyrok SN z 13.04.2018 r., I CSK 381/17, OSNC-ZD 2018/4, poz. 68.

⁴³ Uchwała SN z 8.08.2024 r., III CZP 3/24, OSNC 2025/3, poz. 28.

W orzecznictwie odnotować należy jednak głos odmienny. W wyroku z 17.02.2020 r. Sąd Apelacyjny w Gdańsku wskazał bowiem na konieczność zagwarantowania osobom uprawnionym do zachowku silniejszej ochrony niż osobom obdarowanym. W stanie faktycznym omawianej sprawy spadkodawcy „za życia rozporządzili swym majątkiem w ten sposób, że nieruchomości zabudowaną darowali swej wnuczce – pozwanej, zaś nieruchomości niezabudowaną powódce, przy czym wartość darowizny dokonanej przez spadkodawców na rzecz ich wnuczki jest 16,7 razy większa niż wartość darowizny dokonanej na rzecz powódki i na mocy art. 994 § 4 k.c. powinna zostać doliczona do spadku po nich. Pozwana domagała się oddalenia powództwa, wskazując, że otrzymana przez nią darowizna nie powinna być doliczona do spadku, gdyż została dokonana przed więcej niż 10 laty od otwarcia spadku, a pozwana nie jest spadkobiercą po rodzicach powódki (art. 1000 § 1 k.c. w zw. z art. 994 § 1 k.c.)”. Roszczenia powódki zostały uznane za zasadne przez sądy obu instancji. Sąd Apelacyjny wyjaśnił, że „Celem art. 994 § 1 k.c. pozostaje zachowanie silniejszej pozycji osoby uprawnionej do zachowku w porównaniu do pozycji osoby obdarowanej. Ograniczenie bezwarunkowego doliczania do spadku darowizn jedynie do tych, które dokonane zostały na rzecz osób, które faktycznie doszły do dziedziczenia lub są uprawnione do zachowku, zdecydowanie osłabiłoby pozycję osoby uprawnionej do zachowku, co nie byłoby zgodne z celem analizowanej regulacji prawnej”⁴⁴.

Sposób zaliczenia darowizn na substrat zachowku, przewidziany w art. 994 § 1 k.c., spotkał się także z pewną krytyką ze strony przedstawicieli doktryny. Jak sygnalizowano powyżej, R. Wityński, odwołując się do kwestii obowiązku alimentacyjnego, zgodnie z którym zstępni są zobowiązani przed wstępnymi, wskazał, że „nieprzekonujące są przyczyny jednostronnego działania ww. przepisów (art. 996 k.c. – dop. S.K.-T.), tj. zaliczenia darowizn uczynionych na rzecz wstępnego (gdy zachowku dochodzą jego zstępni, a dalsi zstępni spadkodawcy), zaś niezaliczenia darowizn dokonanych na rzecz zstępnych tej osoby (wnuków spadkodawcy), w sytuacji gdy zachowku domaga się ich wstępny (dziecko spadkodawcy)”⁴⁵. Autor ten poddał pod rozważę, czy nie trzeba by przyjąć, że art. 994 § 1 k.c. mówi o potencjalnym spadkobiercy, a wątpliwości co do chwili, według której należałoby badać właściwość obdarowanych, rozstrzygać na rzecz daty dokonywania darowizny. Takie stanowisko, według niego, byłoby funkcjonalne i uzasadniałoby brzmienie art. 992 k.c. Jednocześnie jednak R. Wityński zastrzegł, że może ono rodzić szereg dalszych problemów⁴⁶.

6. Wnioski

Mając na uwadze omówione powyżej rozbieżności, powstające przy wykładni art. 994 § 1 k.c. w kontekście darowizn dokonanych ponad 10 lat przed otwarciem

⁴⁴ Wyrok SA w Gdańsku z 17.02.2020 r., V ACa 456/19, LEX nr 3033464. Sprawa ta została przyjęta do rozpoznania ze skargą kasacyjną, obecnie pozostaje zawieszona – sygnatura II CSKP 652/22.

⁴⁵ R. Wityński, *Uwagi...*, s. 61.

⁴⁶ R. Wityński, *Uwagi...*, s. 65–66.

spadku, za trafne należy uznać stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w powołanej wyżej uchwale z 8.08.2024 r.⁴⁷ Nie powinno zatem obecnie budzić żadnych wątpliwości, że spadkobiercą w rozumieniu art. 994 § 1 k.c. jest osoba, która faktycznie stała się spadkobiercą (doszła do dziedziczenia po spadkodawcy). Darowizny dokonane na jej rzecz podlegają zaliczeniu na substrat zachowku bez względu na datę ich dokonania.

Powyższy pogląd pozostaje zgodny zarówno z celem instytucji zachowku, jak i literalną oraz funkcjonalną wykładnią art. 994 § 1 k.c., a przy tym nie prowadzi do nadmiernej ingerencji w prawo spadkodawcy do dysponowania swoim majątkiem w ramach czynności między żyjącymi. Nieprzekonujące są argumenty podnoszone przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku w sprawie V ACa 456/19⁴⁸, o konieczności zapewnienia silniejszej ochrony osobie uprawnionej do zachowku względem osoby obdarowanej, jeśli weźmie się pod uwagę okres, jaki musi upłynąć, aby dokonana na rzecz osoby trzeciej darowizna nie podlegała zaliczeniu na substrat zachowku. Ponadto taka wykładnia art. 994 § 1 k.c. nie odpowiada aktualnym stosunkom społecznym. Instytucja rodziny i problem wypracowywanego przez nią majątku uległy bowiem na przestrzeni 60 lat obowiązywania Kodeksu cywilnego znaczącym przemianom. Współcześnie, w większości stanów faktycznych spraw o zapłatę zachowku, nie można już mówić o jego funkcji socjalnej. Przymiot taki zachówek utracił bezpowrotnie z uwagi na postępującą indywidualizację jednostek, które w dużej mierze samodzielnie, bez istotnego udziału nawet najbliższej rodziny, wypracowują swój majątek, upatrując w ewentualnym zachowku wyłącznie źródła dodatkowego dochodu. Ponadto, mając na uwadze ciągle wydłużające się życie ludności, do zachowku uprawnione są coraz częściej osoby dorosłe, nierzadko już w podeszłym wieku, które od kilkadziesiąt lat prowadzą własne gospodarstwa domowe i nie pozostają w żaden sposób finansowo powiązane ze spadkodawcą. W takim stanie rzeczy trudno znaleźć argumenty przemawiające za koniecznością rozszerzania zakresu należnej im ochrony przed ewentualnym, niekorzystnym z ich punktu widzenia rozdysponowaniem majątku przez spadkodawcę jeszcze za życia. Nawet bowiem jeśli spadkodawca w ramach umów darowizny rozdysponuje cały posiadany majątek na rzecz osób obcych więcej niż 10 lat przed śmiercią, to brak możliwości zaspokojenia swoich roszczeń przez uprawnionego do zachowku nie powinien być uznawany za sprzeczny z wartościami, które przemawiają, zdaniem jej zwolenników, za koniecznością utrzymywania instytucji zachowku w jej obecnym kształcie. Z tego względu konieczne jest zachowawcze podejście do prób definiowania pojęcia „spadkobierca” w rozumieniu art. 994 § 1 k.c. wyłącznie z zastosowaniem wykładni historycznej, choć także w świetle postanowień dekretu z 1946 r. i omawianego stanowiska J. Pietrzykowskiego nie powinna budzić wątpliwości trafność poglądu, że spadkobiercą w rozumieniu art. 994 § 1 k.c. jest osoba, która faktycznie doszła do dziedziczenia.

⁴⁷ Uchwała SN z 8.08.2024 r., III CZP 3/24, OSNC 2025/3, poz. 28.

⁴⁸ Wyrok SA w Gdańsku z 17.02.2020 r., V ACa 456/19, LEX nr 3033464.

Podzielając pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy⁴⁹, należy uznać, że niedopuszczalna jest szersza wykładnia art. 994 § 1 k.c. niż wynikająca z jego literalnego brzmienia. Przedmiotem odrębnej dyskusji stać się musi natomiast problem potrzeby utrzymywania instytucji zachowku w obecnym kształcie. Wydaje się bowiem, na co zwrócono uwagę powyżej, że coraz bardziej pożądane jest dostosowanie kształtu instytucji zachowku do współczesności. Być może zasadne byłoby zatem limitowanie dostępu do niego z uwzględnieniem bardziej rygorystycznych kryteriów niż istniejące obecnie.

Bibliografia

1. Borysiak W., *Art. 922, [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. Spadki*, red. K. Osajda, Warszawa 2019.
2. Borysiak W., *Art. 994, [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. Spadki*, red. K. Osajda, Warszawa 2019.
3. Borysiak W., *Art. 1048, [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. Spadki*, red. K. Osajda, Warszawa 2019.
4. Borysiak W., *Ochrona członków rodziny spadkodawcy na tle historycznoprawnym oraz prawnoporównawczym*, Zeszyty Prawnicze 2008, t. 8, nr 2, <https://doi.org/10.21697/zp.2008.8.2.07>.
5. Ciszewski J., Knabe J., *Art. 925, [w:] Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany*, red. J. Ciszewski, P. Nazaruk, LEX/el. 2023.
6. Dmowski S., *Spadki*, Warszawa 1984.
7. Doliwa A., *Prawo do zachowku*, Edukacja Prawnicza 2008, nr 4.
8. Gwiazdomorski J., *Prawo spadkowe w zarysie*, Warszawa 1985.
9. Kidyba A., Niezbecka E., *Art. 925, [w:] Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 4, *Spadki*, red. A. Kidyba, LEX/el. 2015.
10. Kordasiewicz B., *Zachowek, [w:] System Prawa Prywatnego*, t. 10, *Prawo spadkowe*, red. B. Kordasiewicz, Legalis/el. 2015.
11. Księżak P., *Funkcje zachowku (wymóg przydatności), [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. Spadki*, red. K. Osajda, Warszawa 2019.
12. Księżak P., *Zachowek w polskim prawie spadkowym*, Warszawa 2012.
13. Kuźmicka-Sulikowska J., *Art. 994, [w:] Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, P. Machnikowski, Legalis/el. 2023.
14. Macierzyńska-Franaszczyk E., *Funkcje zachowku i granice ich urzeczywistnienia, [w:] Ius est a iustitia appellatum. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Tadeuszowi Wiśniewskiemu*, red. M. Tomalak, Warszawa 2017.
15. Nancka G., *Podkomisja prawa spadkowego Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej. Materiały z prac w 1938 roku. Edycja źródłowa*, Warszawa 2023.
16. Olejek O., *Kilka uwag na temat doliczenia darowizn do substratu zachowku*, Studia Prawnicze KUL 2019, nr 3, <https://doi.org/10.31743/sp.8918>.

⁴⁹ Zob. m.in. postanowienie SN z 1.12.2016 r., I CSK 177/16, LEX nr 3541112.

17. Partyk A., *Optymalność zachowku wobec przemian rodzinno-społecznych*, *Studia Prawnicze. Rozprawy i materiały* 2020, t. 26, nr 1, <https://doi.org/10.34697/2451-0807-sp-2020-1-009>.
18. Pazdan M., Art. 925, [w:] *Kodeks cywilny*, t. 2, *Komentarz. Art. 450–1088*, red. K. Pietrzykowski, Legalis/el. 2021.
19. Pazdan M., Art. 994, [w:] *Kodeks cywilny*, t. 2, *Komentarz. Art. 450–1088*, red. K. Pietrzykowski, Legalis/el. 2021.
20. Pietrzykowski J., *Zaoczne studium prawne. Prawo spadkowe w praktyce. Wykład XIII–XIV. Zachowek*, Warszawa 1961.
21. Skowrońska-Bocian E., Wierciński J., Art. 922, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 6, *Spadki*, red. J. Gudowski, LEX/el. 2017.
22. Szpunar A., *Uwagi o obliczeniu wysokości zachowku*, *Rejent* 2002, nr 4.
23. Wityński R., *Uwagi w sprawie zaliczania darowizn na zachowek*, *Palestra* 2021, nr 6.
24. Załucki M., *Perspektywy rekodyfikacji polskiego prawa cywilnego*, [w:] *50 lat Kodeksu cywilnego. Perspektywy rekodyfikacji*, red. P. Stec, M. Załucki, Warszawa 2015.
25. Załucki M., *Przyszłość zachowku w prawie polskim*, *Kwartalnik Prawa Prywatnego* 2012, t. 21, z. 2.
26. Zelek M., Art. 925, [w:] *Kodeks cywilny*, t. 3, *Komentarz. Art. 627–1088*, Legalis/el. 2022.